

Motyw arkadii

ARKADIA – to kraina szczęścia, do której można udać się po śmierci. Jej wyobrażenie jest częścią każdej religii, a także wielu utworów literackich. Czasami opisywana jest jedynie jako miejsce wiecznej radości, czasami zyskuje formy kolejnego świata, w którym może istnieć człowiek. Tworząc obrazy arkadii ludzie nie tylko oswajali śmierć, ale również pokazywali, jak bardzo tęsknią za miejscem doskonałym, innym od świata rzeczywistego.

Kraina szczęścia

Starożytni wierzyli, że istnieje kraina, do której trafiają po śmierci. Nazywali ją Wyspą Błogosławionych, na której panował spokój, rosły wonne kwiaty, płynęła tam rzeka czysta jak kryształ, a miasto zbudowane jest ze złota. Życie tam to ciągła zabawa w miejscu specjalnie do tego przeznaczonym, zwanym Polem Elizejskim. O takim miejscu mówił Platon w swych dialogach. Później opisał je poeta rzymski Wergiliusz w Bukolikach. Choć jego kraina wiecznego szczęścia znajdowała się w górach, to panuje tam wieczna wiosna, ludzie żyją w zgodzie, śpiewają, tańczą, grają na instrumentach. To właśnie Wergiliuszowi zawdzięczamy wprowadzenie do literatury słowa arkadia. Wzgórza arkadii przywołuje w Carmen IV (pieśni czwartej) pt. Wiosna Horacy. Charakterystyczne jest, że starożytni wierzyli, że raj znajduje się na ziemi, nie należy do sfery boskiej, nie jest np. częścią Olimpu. Dzięki temu każdy mógł trafić na tę wyspę, należało tylko być dobrym człowiekiem.

Motyw wysp szczęśliwych wykorzystuje Konstanty Ildefons Gałczyński. W wierszu pochodzącym z 1930 roku Prośba o wyspy szczęśliwe ukazuje je jako krainę spokoju, z cichymi wodami, motylami, gdzie spełnić się może miłość.

Podobnie ogród Eden, w którym mieszkali pierwsi ludzie, Adam i

Ewa, znajdował się na ziemi. Bóg był tak dobry, że chciał, by człowiek mieszkał w tym ogrodzie, to jednak z winy pierwszych ludzi wrota krainy zostały zatrzaśnięte. Teraz dobrym, sprawiedliwym życiem możemy zasłużyć na raj i być blisko Boga. Krainą idealną, mlekiem i miodem płynącą, była też w Biblii Ziemia Obiecana, do której prowadził Żydów Mojżesz.

Życie pocziwe

Ludzie epoki renesansu wierzyli, że można osiągnąć szczęście na ziemi. Została ona wybudowana przez Boga właśnie dla nich, więc życie zgodne z rytmem przyrody daje radość Panu, najbliższemu i sobie. Mikołaj Rej w Żywocie człowieka pocziwego daje rady i wskazówki jak żyć godnie na wsi. Każda pora roku to nowe obowiązki dla szlachcica, a ich wypełnienia daje niezwykłą radość. Dbać należy nie tylko ziemię, ale też o życie rodzinne, na które znaleźć można czas zimą, kiedy na polach leży śnieg. Podobnie o ideale życia mówi Jan Kochanowski. We fraszce Na dom w Czarnolesie zaznacza, że nie chce marmurowych pałaców, ani ścian zdobionych bogato. Wystarczy mu tylko zdrowie, ludzka życzliwość, kultywowanie obyczajów i „nieprzykra starość”. A można to osiągnąć, tylko żyjąc na wsi, w Czarnolesie. Ukoronowaniem uroków życia wiejskiego jest Pieśń Świętojańska o Sobótce, a szczególnie Panna XII, która zaczyna się od słów: „Wsi spokojna, wsi wesoła, który głos twej chwale zdoła?”. Ziemianin, dopatrując swego dobytku, widzi sady pełne drzew owocowych, pszczoły dające miód, zagrodę pełną jagniąt, rzekę, w której pływa mnóstwo ryb, ptaki na niebie. Gospodyni nie musi martwić się o przygotowanie posiłków, ponieważ wszystkiego jest pod dostatkiem i nie trzeba wybierać się na targ.

Tęsknią za takim prostym, wiejskim życiem bohaterowie utworu Laura i Filon Franciszka Karpińskiego. Oni spotykają się „pod umówionym jaworem”, aby przeżywać swą sentymentalną miłość. O tym, że robią to na pokaz świadczą choćby ich imiona, które nosić mogli tylko ludzie z klas wyższych, koszyk malin staje

się natomiast rekwizytem teatralnym.

Tęsknota za przeszłością, raj utracony

człowiek bardzo często dokonuje apoteozy przeszłości. Dzieciństwo wydaje nam się czasem zabawy i beztroski. Przeszłość opisywana przez ludzi starszych jest bardziej uporządkowana niż czasy współczesne. Pragniemy wciąż wracać do tego, co było. Takie uczucia towarzyszyły od zawsze literatom. Adam Mickiewicz w Panu Tadeuszu opisuje Litwę, kraj jego lat dzieciennych. Już w pierwszych słowach epopei określa się ojczyznę jako zdrowie, z zielonymi łąkami i pagórkami rozciągniętymi nad Niemnem, polami malowanymi zbożem. Soplicowo jest centrum polskości: tu obowiązują dobre obyczaje, tradycja jest wciąż żywa, bo na ich straży stoi Sędzia, nie zapomina się o staropolskiej gościnności. Poeta sakralizuje ojczyznę przez liczne opisy przyrody. Zaznacza, że takich miejsc już nie ma. Życ mogą tylko we wspomnieniach i wyobrażeniem krainy idealnej.

Nadniemeński świat opisuje także Eliza Orzeszkowa w Nad Niemnem. Dworek Korczyńskich ukazany jest w stanie rozpadu, ponieważ już tylko Benedykt dba o niego i całą gospodarkę. Przeszkadzają także kłótnie z Bohatyrowiczami. Żona Emilia zaczytuje się we francuskich romansach i marzy o dalekich podróżach. Przeszłość jest tu czasem idealnym, kiedy dworek był zadbany, gospodarstwo świetnie funkcjonowało, a między Korczyńskimi i Bohatyrowiczami panowała zgoda (oba rody walczyły w powstaniu styczniowym). Orzeszkowa przywołuje legendę o Janie i Cecylii, którzy osiedlili się na tych ziemiach i ciężką pracą budowali przez lata dostatnie gospodarstwo pełne szczęścia i miłości. Docenił to nawet sam król. (więcej o wyglądzie Korczyna w haśle [DWOREK SZLACHECKI](#))

Za krainą dzieciństwa tęskni również Czesław Miłosz. W powieści Dolina Issy opisuje Litwę jako kraj dostatku, pięknej przyrody, gdzie kultywowano tradycję i przestrzegano obyczajów. Bohaterem jest trzynastoletni Tomasz mieszkający w

Kraju Jezior posiadającym cechy baśniowe (w lesie mieszka czarownik Masiulis). Opisane w niezwykle sposób najzwyklejsze wydarzenia życia codziennego sprawiają, że przestrzeń ta zostaje przez Miłosza sakralizowana. Powrót do przeszłości jest też próbą zrozumienia siebie, bo, jak twierdził poeta, pisanie to terapią.

Doświadczenie II wojny światowej zmieniło cały świat. Był to czas, kiedy wszystkie zasady moralne przestały obowiązywać, totalitaryzm walczył z prawem do indywidualności. Dla młodych lata bez troski zmieniły się w czas walki i śmierci. Idealnie opisuje to Krzysztof Kamil Baczyński. Jego poezja naznaczona jest piętnem śmierci. Wykorzystywał znane poezji motywy np. miłosne (księżyc, głowa, usta), by ukazać tragedię życia w czasie wojny, gdzie nic już nie jest takie samo, porządek został odwrócony. Odczuwa też poeta ogromną potrzebę wyzwolenia z tego stanu, wspomina dni dzieciństwa szczęśliwego, w wolnej Polsce.

Ucieczka od chaosu wojny był też cykl wierszy Czesława Miłosza Świat – poema naiwne. Opisana tam rzeczywistość to totalny spokój, pełna jest miłości i wiary. Ład ten odpowiada porządkowi formy wierszy, równości wersów i strof.

Motyw Arkadii, czyli wizji idealnego miejsca, w którym panuje harmonia między człowiekiem a naturą, od wieków zajmuje wyjątkowe miejsce w literaturze, filozofii i sztuce. To idea, która narodziła się już w starożytności, w dziełach poetów greckich i rzymskich, a następnie zyskała nowe interpretacje w epoce renesansu, baroku, romantyzmu i wreszcie w literaturze współczesnej. Arkadia to nie tylko geograficzna kraina w Peloponezie, lecz przede wszystkim symbol duchowego schronienia, prostoty, szczęścia i naturalnego ładu. W kulturze europejskiej stała się ona metaforą utraconego raju, do którego człowiek tęskni, próbując odnaleźć sens istnienia w świecie pełnym chaosu, przemocy i zgiełku cywilizacji.

W literaturze starożytnej Arkadia była miejscem zamieszkiwanym

przez pasterzy, którzy żyli w zgodzie z przyrodą, wolni od trosk i namiętności, ciesząc się prostotą codziennego życia. Najpełniej motyw ten rozwinął Wergiliusz w swoich „Bukolikach”, gdzie przedstawiał sielankowy obraz życia pasterskiego, wypełnionego pieśniami, miłością i spokojem. Arkadia Wergiliusza to przestrzeń idealna, niemal mityczna – ucieczka od zgiełku Rzymu i problemów politycznych w krainę czystości, muzyki i natury. Ten wizerunek stał się fundamentem dla późniejszego rozumienia motywu Arkadii w literaturze europejskiej.

W epoce renesansu, wraz z odrodzeniem antyku i fascynacją harmonią, pięknem oraz doskonałością natury, Arkadia przeżyła swój literacki renesans. Stała się symbolem ideału życia w zgodzie z naturą, ale też pewnej filozoficznej postawy – przekonania, że człowiek może odnaleźć szczęście, jeśli powróci do prostoty i naturalności. Giovanni Battista Guarini w dramacie „Pastor Fido” czy Torquato Tasso w „Amintasio” ukazywali Arkadię jako scenę miłosnych uniesień, ale też refleksji nad naturą ludzkiego losu. W literaturze polskiej echo tej tradycji słychać w twórczości Szymona Szymonowicza, którego „Sielanki” nawiązują do klasycznego modelu arkadyjskiego, łącząc go jednak z realiami polskiej wsi. Arkadia staje się tu nie tyle mitem, co poetyckim obrazem harmonii między człowiekiem a jego światem.

W baroku motyw Arkadii zyskał nowy wymiar – zamiast beztroskiej idylli pojawiła się refleksja nad przemijaniem i złudnością szczęścia. Znakomitym przykładem tego przeobrażenia jest malarstwo Nicolasa Poussina, zwłaszcza obraz „Et in Arcadia ego”, w którym pasterze odkrywają napis na grobie, przypominający im o obecności śmierci nawet w krainie szczęśliwości. Ten obraz stał się symbolem barokowego myślenia o Arkadii – jako przestrzeni pozornej doskonałości, w której jednak nie można uciec od ludzkiego losu i jego ograniczeń. W literaturze polskiej podobne wątki podejmował Jan Andrzej Morsztyn, u którego motyw sielanki i miłości splata się z

melancholijną świadomością przemijania. Arkadia przestaje być zatem jedynie miejscem spokoju – staje się także przypomnieniem o nieuchronnym końcu wszystkiego, co piękne.

W epoce oświecenia motyw Arkadii został wykorzystany w kontekście refleksji społecznej i filozoficznej. Idea powrotu do natury, promowana przez Jeana-Jacques'a Rousseau, stała się jednym z centralnych punktów myśli oświeceniowej. Rousseau wierzył, że człowiek pierwotny, żyjący w naturalnym stanie, był istotą szczęśliwą i moralnie dobrą, a to cywilizacja i rozwój społeczny doprowadziły do jego zepsucia. W tym sensie Arkadia stała się symbolem utraconego, niewinnego świata, do którego powrót oznaczałby duchowe oczyszczenie. W literaturze polskiej podobne idee odnaleźć można w twórczości Franciszka Karpińskiego, zwłaszcza w jego sielankach, w których prostota życia wiejskiego staje się synonimem czystości i moralności.

Romantyzm przyniósł kolejną reinterpretację Arkadii – tym razem nie jako realnej przestrzeni, lecz jako krainy marzeń, utraconego dzieciństwa i duchowej tęsknoty. Arkadia romantyczna to często świat wspomnień, miejsce idealne, które istniało kiedyś, ale zostało bezpowrotnie utracone. W poezji Adama Mickiewicza, szczególnie w „Panu Tadeuszu”, można odnaleźć arkadyjskie echa – Soplicowo jawi się jako kraina porządku, tradycji i spokoju, której istnienie zostaje zagrożone przez historię i przemijanie. U Juliusza Słowackiego czy Zygmunta Krasińskiego Arkadia staje się jeszcze bardziej metafizyczna – to przestrzeń duchowej czystości, do której człowiek dąży, ale której nigdy nie jest w stanie osiągnąć w świecie rzeczywistym.

W literaturze współczesnej motyw Arkadii nie zanikł, lecz przybrał nowe formy. Stał się punktem odniesienia dla refleksji nad utraconym sensem natury, alienacją człowieka w świecie technologii i urbanizacji. W utworach XX i XXI wieku Arkadia często przedstawiana jest jako iluzja – świat, który człowiek próbuje zrekonstruować, szukając harmonii w świecie pełnym sprzeczności. W literaturze ekologicznej Arkadia

powraca jako symbol utraconego kontaktu człowieka z naturą, zaś w filozofii – jako metafora wewnętrznego spokoju, który można odnaleźć nie w przestrzeni geograficznej, lecz w świadomości i duchowości.

Motyw Arkadii jest więc nieustannie żywy, choć jego znaczenie zmienia się wraz z epokami. Od pastoralnej idylli po egzystencjalną tęsknotę – zawsze pozostaje wyrazem ludzkiego pragnienia harmonii, spokoju i sensu. Arkadia to nie tylko mit przeszłości, lecz także uniwersalny symbol poszukiwania szczęścia, którego człowiek – niezależnie od czasu i miejsca – wciąż pragnie.

Tezy/hipotezy maturalne:

motyw arkadii ten można ukazać w różnorodny sposób, wykorzystując utwory kilku epok warto pokazać, że krainę szczęścia tworzą z tęsknoty za światem idealnym (tak było u pisarzy starożytnych, renesansowych, aż do dziś); można też skupić się na konkretnym rozumieniu tego motywu, przedstawiając raj utracony w literaturze lub ideał życia renesansowego.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.